

Sygn. akt I Ca 272/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Wiesław Zachara (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Edward Panek</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>SSO Mariusz Sadecki</b> <b>sekretarz sądowy Paweł Chrabąszcz</b>

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy ze skargi A. D.

przy uczestnictwie H. D., Skarbu Państwa - Prezydenta M. (...), Gminy M. (...) i Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Tarnowie

o wznowienie postępowania w sprawie I Ns 871/85

na skutek apelacji uczestników Skarbu Państwa - Prezydenta M. (...) i Gminy M. (...)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 29 maja 2012 r., sygn. akt I Ns 757/10

**postanawia:**

- 1. oddalić apelacje;**
- 2. zasądzić od uczestników Gminy M. (...) oraz Skarbu Państwa – Prezydenta M. (...) solidarnie na rzecz skarżącej A. D. kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

Sygn. akt I Ca 272/12

## UZASADNIENIE

**postanowienia Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 5 grudnia 2012 r.**

W dniu 7 maja 2010 roku A. D. w skardze o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 16 września 1985 roku w sprawie sygn. akt I Ns 871/85, wniosła o:

1. wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 16 września 1985 r. sygn. akt I Ns 871/85 z uwagi na nieważność postępowania wynikającą z pozbawienia uczestnika postępowania H. D. możliwości działania, będącej następstwem ustanowienia dla nieżyjącego już w dacie postępowania rzekomego uczestnika - B. D. – poprzednika prawnego H. D. – kuratora procesowego, z rażącym naruszeniem przepisów art. 510 § 2 w związku z art. 144 § 1 i § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 3 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego postanowienia;

2. zmianę zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 16 września 1985 r. wydanego w sprawie o sygn. akt I Ns 871/85 przez oddalenie wniosku Skarbu Państwa – Urzędu Miejskiego w T., Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami z dnia 20 lipca 1985 r. o stwierdzenie, że Skarb Państwa nabył prawo własności nieruchomości objętej Lwh (...)gm. kat. Z. stanowiącej działkę obrębową nr (...) o powierzchni 2624 m.kw. oraz działkę nr (...) o powierzchni 350 mkw. położonych w T. w obrębie nr (...);

3. zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów przedmiotowego postępowania.

W uzasadnieniu skargi skarżąca podniosła, iż postanowieniem z dnia 16 września 1985 roku sygn. I Ns 871/85 Sąd Rejonowy w Tarnowie uwidoczniał, iż działka nr (...) została podzielona na działki (...), oraz stwierdził, że Skarb Państwa nabył prawo własności nieruchomości obj. Lwh(...)gm. kat. Z. stanowiącej działkę (...) o powierzchni 350 metrów kwadratowych i działkę (...) o powierzchni 26 arów 46 metrów kwadratowych w obrębie (...) wraz z budynkiem położonej w T. .

We wniosku wszczynającym to postępowanie B. D. została wskazana, jako uczestniczka - nieznana z miejsca pobytu. Dla uczestniczki ustanowiono wtedy kuratora w osobie W. M.. Skarżąca podała następnie, iż B. D. zmarła w dniu 3 maja 1973 roku tj. na długo przed wydaniem zaskarżonego postanowienia, a spadek po niej nabył wprost w całości wdowiec H. D. na podstawie testamentu B. D. z dnia 6 czerwca 1962 roku , co zostało potwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 30 października 1992 roku sygn. akt I Ns 1138/92.

Mając to na względzie skarżąca podniosła, iż ustanowienie kuratora procesowego dla obrony jej praw nastąpiło z rażącym naruszeniem obowiązujących przepisów, co skutkuje nieważnością postępowania toczącego się z jego udziałem z uwagi na pozbawienie możliwości działania w rozumieniu art. 401 pkt 2 k.p.c. jej męża . Skarżąca zarzuciła, iż ustanowienie kuratora nie zostało poprzedzone przeprowadzeniem stosownego dochodzenia w celu ustalenia miejsca zamieszkania lub pobytu zainteresowanej, co było obligatoryjne ( informacja z Centralnego Biura Adresowego została jedynie wymieniona jako załącznik, a brak takiej informacji w aktach). Skarżąca wskazała też na faktyczną możliwość uzyskania informacji o uczestniczce od organów administracji, bo np. w orzeczeniu administracyjnym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K. Urząd Spraw Wewnętrznych z dnia 2.11.1966 roku, wyraźnie wskazany został adres zamieszkania B. D. w Australii. Z treści tej decyzji można było również uzyskać informację o administratorze nieruchomości należących do B. D. P.. Skarżąca podniosła dalej, iż jest córką B. D. z domu G., czyli właścicielki nieruchomości objętej postępowaniem zakończonym wydaniem skarżonego postanowienia. Na podstawie umowy darowizny z dnia 28 stycznia 2010 roku, ojciec wnioskodawczyni H. vel H. D. darował jej spadek po zmarłej B. D. nabyty przez niego na podstawie postanowienia wydanego przez Sąd Rejonowy w Tarnowie w dniu 30 października 1992 r. sygn. akt I Ns 1138/92. Stąd skarżąca posiada legitymację do wniesienia skargi o wznowienie przedmiotowego postępowania. Skarżąca podnosiła dalej, że o wydaniu zaskarżonego postanowienia dowiedziała się dopiero w dniu 8 lutego 2010 roku, kiedy to jej pełnomocnik przeglądając księgę lwh (...)natknął się na wzmiankę dotyczącą wydania przedmiotowego orzeczenia. Tego samego dnia pełnomocnik ten uzyskał również wgląd w akta sprawy.

Nadto skarżąca podniosła, iż niezależnie od proceduralnych podstaw wznowienia postępowania zaskarżone postanowienie narusza także przepisy prawa materialnego, co we wznowionym postępowaniu winno skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie wniosku Skarbu Państwa . Stwierdzenie nabycia prawa własności przez Skarb Państwa nastąpiło na podstawie Dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, przy czym postanowienie to wydane zostało w dniu 16 września 1985 roku, podczas gdy przedmiotowy dekret utracił moc z dniem 2 sierpnia 1985 roku na podstawie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami

i wywłaszczaniu nieruchomości. Ustawa nie wprowadzała żadnej regulacji dotyczącej spraw wszczętych jeszcze pod rządami dekretu, natomiast zakończonych po utracie przez dekret mocy obowiązującej, co oznacza, że postanowienie wydane zostało na podstawie nieobowiązujących już przepisów. Niezależnie od tego, skarżąca poddała w wątpliwość uznanie majątku B. D. za opuszczony w rozumieniu art. 1 dekretu o majątkach opuszczonych i ponemieckich, gdyż przeczy temu fakt, że bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych B. G. została wprowadzona w posiadanie majątku opuszczonego przez jej poprzednika prawnego I. G. w związku z wojną i okupacją, o czym świadczy m.in. postanowienie Sądu Grodzkiego w Tarnowie z dnia 21 czerwca 1945 roku. Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych B. G. ( po mężu D.) jako jedyna spadkobierczyni I. G. poprzedniego właściciela nieruchomości, przeprowadziła postępowanie spadkowe po nim i została wprowadzona w posiadanie nieruchomości, oraz wpisana do ksiąg wieczystych prowadzonych dla tych nieruchomości. Do roku 1948 B. D. wykonywała uprawnienia właścicielskie samodzielnie, natomiast później z uwagi na wyjazd poza granice Polski za pośrednictwem ustanowionych przez siebie administratorów – H. P. i J. P.. Tym samym w ocenie skarżącej zaskarżone postanowienie wydane zostało z naruszeniem przepisów prawa materialnego, co winno skutkować uwzględnieniem skargi o wznowienie postępowania i zmianą postanowienia.

Pismem z dnia 10 sierpnia 2010 roku skarżąca A. D. zmodyfikowała treść swojej skargi wskazując, iż niewzięcie przez zainteresowanego H. D. udziału w postępowaniu zakończonym postanowieniem z dnia 16 września 1985 r. nie powodowało wprawdzie nieważności postępowania, tym niemniej stanowi ono skuteczną podstawę do wznowienia postępowania z mocy art. 524 § 2 w zw. z art. 401 pkt 2 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2010 roku Sąd Rejonowy w Tarnowie wezwał do udziału w przedmiotowej sprawie w charakterze uczestników Gminę M. (...) oraz Skarb Państwa – Prezydenta M. (...), a postanowieniem z dnia 16 lutego 2011 roku, H. D..

W odpowiedzi na skargę, uczestnik postępowania Gmina M. (...) podtrzymał stanowisko zgłoszone uprzednio w sprawie przez Prezydenta M. (...), tj. wnosił w pierwszym rzędzie o odrzucenie skargi. Na uzasadnienie swojego stanowiska podnosił, iż wskazana w skardze podstawa wznowienia w rzeczywistości nie istnieje. Powołując przy tym się na orzecznictwo Sądu Najwyższego podnosił, iż kuratela ustanowiona w sprawie I Ns 871/85 zabezpieczała również interesy następcy prawnego osoby ujawnionej w wykazie hipotecznym, a zatem nie miało miejsca pozbawienie go możliwości działania. Zdaniem uczestnika, skarżący musiałby wykazać, że wskutek naruszenia przepisów prawa został pozbawiony możliwości działania, tymczasem przesłanka ta nie zaistniała w sprawie. Brak informacji z Centralnego Biura Adresowego w aktach wynika natomiast z niekompletności akt spowodowanej zwrotem dokumentów. Ponadto przepis art. 144 § 1 k.p.c. nie wymaga udowodnienia, a jedynie uprawdopodobnienia, że miejsce pobytu nie jest znane, co zostało przez wnioskodawcę w tamtej sprawie uczynione .

Ponadto uczestniczka postępowania Gmina M. (...) podnosiła, że skarga podlega odrzuceniu także z powodu wniesienia jej przez osobę nieuprawnioną . Wszczęcie postępowania przed Sądem Rejonowym w Tarnowie w 1985 roku pod sygn. Ns 871/85 nastąpiło po śmierci B. D., a zatem z oczywistych względów od chwili otwarcia spadku nie przysługiwał jej przymiot zainteresowanego, którym wówczas był H. D., któremu w tym czasie przysługiwało prawo własności nieruchomości objętej tym postępowaniem. Skarżąca natomiast jest tylko następcą prawnym H. D. w zakresie praw i obowiązków majątkowych, które przysługiwały spadkodawczyni B. D. w dniu otwarcia spadku.

Nadto zdaniem uczestnika istotną przyczyną zaistniałego stanu rzeczy, było nieujawnienie w księdze wieczystej przysługującego H. D. prawa własności nieruchomości.

Uczestnik Skarb Państwa – Prezydent M. (...) działający przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa w pisemnej odpowiedzi na skargę z dnia 19.09.2011 roku, również wniósł o odrzucenie powyższej skargi, ewentualnie o jej oddalenie. Podniósł, iż A. D. nie jest osobą uprawnioną do wniesienia skargi. Błędne jest zdaniem uczestnika stanowisko, iż przekazanie skarżącej przez uczestnika w drodze darowizny ogółu praw i obowiązków majątkowych wchodzących w skład spadku w drodze dziedziczenia testamentowego spadku po B. D. dawało jej prawo do złożenia skargi o wznowienie postępowania. To H. D. był osobą zainteresowaną w rozumieniu art. 510 k.p.c. Ewentualne

uprawnienie do wniesienia skargi nigdy nie wchodziło do spadku po B. D., a zatem nie mogło zostać przekazane umową darowizny z 28.08.2010 roku i dlatego skarżąca nie posiada legitymacji czynnej do wniesienia skargi.

Uczestnik H. D. wezwany do udziału w sprawie przez Sąd Rejonowy poparł w całości wniosek A. D. o wznowienie postępowania.

Uwzględniając skargę A. D. Sąd Rejonowy w Tarnowie w dniu 29 maja 2012 r. postanowił wznowić postępowanie w sprawie I Ns 871/85 i zmienić postanowienie Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 16.09.1985 roku poprzez oddalenie wniosku Skarbu Państwa-Urzędu Miejskiego w T. z dnia 20.07.1985 roku o stwierdzenie, że Skarb Państwa nabył prawa własności nieruchomości objętej LWH (...)gm. kat. Z. stanowiącą działkę obr. nr (...)oraz działkę nr (...) położonych w T.. Orzekł również o kosztach postępowania.

Do podjętego rozstrzygnięcia doprowadziły Sąd Rejonowy następujące ustalenia faktyczne:

Nieruchomość położona w T. składająca się z zabudowanej działki nr (...) obręb (...) (dawne lwh (...) Z.) oraz zabudowanej działki nr (...) obręb nr (...) ( dawne lwh (...) Z.) objęta KW Nr (...) stanowi obecnie własność Gminy M.(...).

W dniu 26 marca 1945 roku przed notariuszem, jako komisarzem sądowym w T. w sprawie spadkowej po I. G. zmarłym dnia 28 lutego 1942 r. w T. stawiała się m.in. wnuczka spadkodawcy B. G. jako jedyna spadkobierczyni. Po zbadaniu ksiąg gruntowych, przedłożeniu przez spadkobierczynię arkuszy posiadłości gruntowych oraz kopii z mapy katastralnej stwierdzono wtedy, iż I. G. jest zainstalowany za właściciela:

1. całej realności obj. Lwh.(...) gm. kat. Z. składającej się z p.bud. l.kat. (...)oraz z grunt. L.kat. (...) o łącznej powierzchni 9 ha 71 a 64 m.kw.
2. całej realności obj. Lwh (...) gm. kat. Z. składającej się z jedynej parceli gruntowej l.kat. (...) o powierzchni 30 a 81 m.kw.
3. całej realności obj. Lwh (...) gm. kat G. – obejmującej jedyną pbud. L.kat. (...)o powierzchni 3 ha 63 m.kw.

Orzeczeniem z dnia 21 czerwca 1945 r. wydanym w sprawie Lcz.II. Co.8/45 Sąd Grodzki Oddział I w Tarnowie po rozpoznaniu wniosku B. G. o przywrócenie posiadania majątku opuszczonego postanowił, że B. G. ma być wprowadzona w posiadanie majątku nieruchomego opuszczonego, a to realności lwh.(...) ks.gr. gm. kat. Z. – T., realności lwh. (...) gm. kat. G. i lwh (...) gm. kat. G..

Aktem notarialnym z dnia 11 maja 1948 roku B. G. udzieliła pełnomocnictwa H. P. zamieszkałemu w T. przy ulicy (...), a aktem z dnia 31 maja 1961 roku H. P. „podstawił na swoje miejsce” J. P. zamieszkałego w T. przy ulicy (...). Pełnomocnictwo to obejmowało zastępowanie B. G. przed wszelkimi urzędami skarbowymi, sądowymi, administracyjnymi, do wnoszenia w jej imieniu wszelkich pism, podań i wniosków, do odbierania za nią wszelkich postanowień, rezolucji i orzeczeń tych władz, do odwoływania do wyższych instancji, a w szczególności do administrowania całym jej majątkiem położonym w T.. Od tego momentu J. P. zarządzał i administrował majątkiem rodzinnym B. G., która wyjechała z kraju i w Niemczech w 1949 roku zawarła związek małżeński z H. D., a następnie zamieszkała w Australii. Zlecone czynności J. P. wykonywał również po śmierci B. D., która nastąpiła w 1973 roku. Wtedy to decyzje odnośnie majątku podejmował wdowiec po B. - H. D.. Zarząd nieruchomością polegał nie tylko na administrowaniu, ale ze względu na obowiązkowe dostawy płodów rolnych również na uprawie roli i zbieraniu plonów. J. P. pozostawał najpierw z B., a następnie z H. D. w stałym kontakcie listownym i telefonicznym, zdając im relacje i rozliczając się z zarządu nieruchomościami.

Pismem z dnia 28 czerwca 1966 roku Okręgowa Dyrekcja Inwestycji Miejskich w T. działając na zasadzie art. 6 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości złożyła B. D. ofertę dobrowolnej sprzedaży nieruchomości położonej w T. gm. kat. T. Z., zapisanej w aktach Sądu Powiatowego w Tarnowie pod Lwh (...), oznaczonej l. kat. (...) o powierzchni 9097 m. kw. pod budowę Hali Sportowej dla m. T. oraz parcel: l.kat. (...) o łącznej powierzchni 4333 m. kw. pod

budowę ulic (...). W piśmie tym wskazano, iż odpowiedź na ofertę należy przesłać na piśmie na adres Dyrekcji w terminie do dnia 30 lipca 1966 roku. W przypadku odmowy względnie braku odpowiedzi w terminie Dyrekcja wystąpić miała do Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K. z wnioskiem o wywłaszczenie przedmiotowej nieruchomości za sumę odszkodowawczą 47. 906,14 zł. Pismo skierowane było do B. D. na adres w M. w Australii.

W odpowiedzi na ofertę sprzedaży otrzymaną w dniu 13 lipca 1966 roku B. D. podnosiła, iż jest obywatelką australijską, wobec czego jej majątek podlega kontroli Narodowego Banku Polskiego Departament Zagraniczny w W., a szczegóły parceli wyszczególnione w piśmie są niewystarczalne, ponieważ nie odpowiadają planowi znajdującemu się w jej posiadaniu. B. D. podniosła wtedy, iż jest skłonna pertraktować sprzedaż części majątku pod warunkiem, że NBP Departament Zagraniczny w W. udzieli zezwolenia na sprzedaż, parcele będą położone koło ulicy (...) albo (...) i otrzyma zezwolenie NBP na przekaz pieniędzy za sprzedaż do Australii, przy czym złote polskie będą przeliczone na australijskie dolary po oficjalnym kursie tzn. około 4.78 złotych za 1 dolara australijskiego. Nadto B. D. wskazała, iż w liście w zasadzie zakomunikowano jej, iż albo dobrowolnie zgodzi się na stawiane warunki albo zostaną one przemocą jej narzucone.

W dniu 2 listopada 1966 roku Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K. Urząd Spraw Wewnętrznych wydało orzeczenie o wywłaszczeniu nieruchomości i o odszkodowaniu, w którym orzeczono wywłaszczenie nieruchomości położonych w gm. kat. T. objętych Lwh (...), l.kat. (...) o powierzchni 746 m.kw. oraz (...) o powierzchni 9097 m.kw. własności B. D. zamieszkałej M.(...)- Australia – na rzecz Państwa, z przeznaczeniem na budowę hali sportowej, za odszkodowaniem ustalonym na rzecz wywłaszczonych. Wywłaszczenie polegało na odjęciu wymienionym właścicielom dotychczasowych praw własności do nieruchomości lub ich części z dniem uprawomocnienia się orzeczenia.

W uzasadnieniu wskazano, iż orzeczono o wywłaszczeniu nieruchomości na rzecz Państwa niezbędnych na cele budowy hali sportowej dla m. T.. Złożona właścicielom nieruchomości przez wnioskodawcę wywłaszczenia oferta w trybie art. 6 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości o sprzedaż przedmiotowych nieruchomości na rzecz Państwa przed wszczęciem postępowania wywłaszczeniowego nie doprowadziła do pozytywnych wyników, wobec czego zostało wszczęte postępowanie wywłaszczeniowe na wniosek wnioskodawcy.

Postanowieniem z dnia 30 października 1992 roku Sąd Rejonowy w Tarnowie stwierdził, iż spadek po B. D. zmarłej dnia 3 maja 1973 roku, ostatnio stale zamieszkałej w N.w Australii, na podstawie testamentu z dnia 6 czerwca 1962 roku nabył wprost w całości wdowiec H. D..

W dniu 14 lutego 1993 roku H. D. przybył do Polski, do T. a kilka dni później, do T. przyjechała jego córka. Podczas wizyty H. pozostawał w stałym kontakcie z J. P., widując się z nim codziennie i załatwiając przy jego pomocy interesy związane z nieruchomościami wchodzącymi w skład spadku po B. D.. W czasie tego pobytu obejrzeli oni majątek po B. D., w tym budynek, w którym znajduje się Urząd Stanu Cywilnego zwany potocznie Pałacem Ślubów. A. D. utrzymywała wtedy wizytę kamerą video.

W dniu 28 stycznia 2010 roku pomiędzy H. vel H. D. a A. D.- córką H. i B. działających przez pełnomocników zawarta została przed notariuszem umowa darowizny spadku. H. vel H. D. podarował córce A. D. córce H. i B. spadek po zmarłej B. D. (ogół praw i obowiązków majątkowych) nabyty na podstawie postanowienia wydanego przez Sąd Rejonowy w Tarnowie Wydz. I Cywilny z dnia 30.10.1992 roku sygn. akt. I Ns 1138/92, a A. D. darowiznę tę przyjęła.

Z posiadanej przez Ministerstwo Finansów Departament Finansów Resortu dokumentacji nie wynika, by B. D. z domu G., H. D. syn J. i D. D. z domu F. oraz A. D. ubiegali się o odszkodowanie w ramach międzynarodowych układów indemnizacyjnych za nieruchomości położone w T..

Szacowana wartość rynkowa nieruchomości składającej się z zabudowanych działek ewidencyjnych nr (...) obręb (...) w T. wynosi 1.851.380 zł. ( jeden milion osiemset pięćdziesiąt jeden tysięcy trzysta osiemdziesiąt złotych ).

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy poczynił w części w oparciu o dowody z dokumentów oraz z odpisów dokumentów zgromadzonych w toku postępowania dowodowego, które uznał w całości za autentyczne i wiarygodne zwłaszcza, że żadna ze stron ich nie kwestionowała. Również za wiarygodne uznał Sąd Rejonowy zeznania świadka J. P., który potwierdził wersję skarżącej co do momentu dowiedzenia się o treści postanowienia z 1985 roku. Jego zeznania przekonały Sąd Rejonowy, tym bardziej, że zostały pośrednio poparte pamiętnikiem skarżącej, z którego wynika, iż w 1993 r. rodzina D. nie miała jeszcze wiedzy co do treści tego postanowienia podobnie jak ich ówczesny pełnomocnik adwokat J. K.. Według treści zapisków pamiętnika miał on tę okoliczność dopiero ustalić. Za wiarygodne uznał Sąd także protokoły zeznań A. D. i H. D., tym bardziej, iż żadna ze stron postępowania nie podważała ich wiarygodności.

W podjętych rozważaniach prawnych Sąd I instancji wskazał, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe w pełni wykazało, zasadność skargi o wznowienie. Na wstępie wyjaśnił Sąd w jakich sytuacjach strona może dochodzić wznowienia postępowania. Opierając się na poglądach wyrażanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w doktrynie uznał Sąd po pierwsze, iż skarżąca nie przekroczyła terminu wskazanego w art. 407 § 1 k.p.c., który przewiduje, iż skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzymiesięcznym, a termin ten liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji - od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy. Nie można, bowiem uznać, iż sama możliwość zapoznania się z orzeczeniem Sądu jest równoznaczna z dowiedzeniem się o jego treści. Przeciwno rozszerzającej wykładni przepisów dotyczących terminów wniesienia skargi odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, które przewiduje, że bieg terminu przewidzianego w art. 407 k.p.c., rozpoczyna się w dniu dowiedzenia się przez stronę o wydaniu wyroku, a nie w dniu, w którym mogła się o tym dowiedzieć. Wskazywał też, że Sąd Najwyższy podkreślał w nim, że dowiedzenie się o wyroku (postanowieniu) w rozumieniu powołanego przepisu oznacza uzyskanie informacji o treści tego orzeczenia, a nie o samym fakcie jego wydania. Jak wynika z natomiast z przeprowadzonego postępowania dowodowego rodzina D. będąc w Polsce w 1993 roku wiedziała tylko, iż budynek G. – obecnej siedziby Urzędu Stanu Cywilnego - jest w posiadaniu miasta T.. Była to tylko ogólna wiedza o fakcie posiadania tego budynku przez miasto, bez znajomości orzeczenia, które legły u jego podstawy. O takim stanie rzeczy świadczy w szczególności fragment pamiętnika skarżącej, gdzie A. D. pisze o tym, co powiedział im wtedy adwokat J. K.: „Teren wokół pałacu mógł zostać przejęty nielegalnie. On poszukuje dokumentu wskazującego na sposób przejęcia gruntu. Jeżeli taki dokument istnieje, to zapewne było to zgodne z prawem (nawet jeżeli było niesprawiedliwe) - czyli bez restytucji. Jeżeli nie istnieje, to przejęcie było nielegalne i chociaż prawo jest tu niejasne, to z pewnością sprawa jest otwarta”. Ta treść zdaniem Sądu jednoznacznie wskazuje iż rodzina D. nie posiadała wiedzy o treści orzeczenia, nawet nie wiedziała, iż takie orzeczenie zapadło. Potwierdzały to również zeznania świadka J. P., który zeznał nawet, iż nie było wg. jego wiedzy żadnego postępowania dotyczącego przejęcia Pałacu Ślubów przez państwo. Jego rodzina w okolicach 1975 r została poinformowana, że budynek przejmuje państwo. Świadek ten próbował ustalić, na jakiej podstawie nastąpiło to przejęcie, ale wszędzie go zbywano. Potwierdził on, iż D. wiedzieli, iż ten grunt jest przejęty przez państwo.

Zdaniem Sądu nie mógł się ostać również zarzut uczestnika Gminy M. (...), że z pisma H. D. miałyby wynikać, iż musiał się on dowiedzieć o treści postanowienia z 16.09.1985 roku przed datą 8 lutego 2010 roku, skoro po dowiedzeniu się dokonał czynności mających na celu umocowanie córki. Zdaniem Sądu Rejonowego nie można takiego wniosku wysnuć po lekturze pisma H. D. z 22.03.2011 roku. W piśmie tym H. D. podniósł, iż 8 lutego 2010 roku dowiedział się o postanowieniu z 16.09.1985 roku. Równocześnie pisze tam H. D., iż po dowiedzeniu się, iż Urząd Miasta T. przejął te nieruchomości na mocy postanowienia Sądu, zawarł z córką umowę darowizny spadku, tak, aby mogła ona w jego imieniu prowadzić przedmiotową sprawę. Ta część pisma sugeruje, jakoby uczestnik dokonując darowizny spadku dokonanej w styczniu 2010 roku już wiedział o tym postanowieniu ale biorąc pod uwagę podeszły wiek H. D. i fakt, iż zarówno tak jak skarżąca, mieszkają w Australii i nie mają fizycznej możliwości zapoznania się osobiście z treścią postanowienia z 1985 roku, uznał Sąd, iż datą dowiedzenia się o treści postanowienia jest data 8 lutego 2010 roku. Skoro zatem skarga o wznowienie została złożona 7 maja 2010 roku, to nie można mówić o naruszeniu tego terminu.

Dalej podnosił Sąd Rejonowy, że skarżąca powoływała w skardze na treść art. 401 pkt 2 w zw. art. 524 § 2 k.p.c. Zgodnie z art. 524 § 2 k.p.c. zainteresowany, który nie był uczestnikiem postępowania zakończony prawomocny postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy, może żądać wznowienia postępowania, jeżeli postanowienie to narusza jego prawa. W takim wypadku stosuje się przepisy o wznowieniu postępowania z powodu pozbawienia możliwości działania. Fakt, iż H. D. nie miał możliwości działania i wzięcia udziału w postępowaniu wskutek naruszenia obowiązujących wówczas przepisów, spowodował natomiast, iż zaskarżone postanowienie naruszyło jego prawa, co oznacza, iż jego następcą prawnym w osobie skarżącej może powoływać się na powyższą okoliczność. Dlatego niezasadny był zarzut, iż skarga została złożoną przez osobę nieuprawnioną.

Jeżeli chodzi o zarzut dotyczący rzekomego braku podstaw do wznowienia, uznał Sąd również, iż nie ma on miejsca. Skarżąca została pozbawiona możliwości działania na skutek naruszenia przepisów dotyczących ustanawiania kuratora. Sąd orzekający w 1985 roku nie tylko nie przeprowadził stosownego dochodzenia celem ustalenia, czy w istocie B. D. jest nieznaną z miejsca pobytu, nie był również w posiadaniu żadnych dokumentów potwierdzających te okoliczności.

Ponadto zdaniem Sądu Rejonowego postanowienie z 16.09.1985 roku narusza konstytucyjne prawo skarżącej i jej ojca H. D. do sprawiedliwego procesu. Naruszone w nim zostały nie tylko przepisy dotyczące ustanawiania kuratora, ale przede wszystkim przepisy prawa materialnego w postaci Dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich z dnia 8 marca 1946 r. (Dz.U. Nr 13, poz. 87). Art. 1 tego dekretu wprowadza definicję majątku opuszczonego, przewidując, iż wszelki majątek (ruchomy i nieruchomy) osób, które w związku z wojną rozpoczętą 1 września 1939 r. utraciły jego posiadanie, a następnie go nie odzyskały, jest majątkiem opuszczonym w rozumieniu niniejszego dekretu.

Z punktu widzenia art. 34 ww. dekretu o uzyskaniu tytułu własności decydowały tylko dwie przesłanki: aby nieruchomości stanowiła majątek opuszczony i aby upłynął 10 - letni okres „milczenia” właściciela, licząc od dnia 31 grudnia 1945 r. W przedmiotowej sprawie nie zaszyły podstawy do uznania, iż B. D. opuściła swój majątek w rozumieniu „Dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich”. Jak potwierdza przeprowadzone postępowanie dowodowe bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych została ona wprowadzona w posiadanie majątku opuszczonego przez I. G. - jej poprzednika prawnego. Potwierdza to postanowienie Sądu Grodzkiego z 21.06.1945 roku, gdzie wskazano, że B. G. ma być wprowadzona w posiadanie majątku opuszczonego w tym realności lwł (...). Skoro więc B. D. nie opuściła swego majątku w rozumieniu powyższych przepisów, nie było podstaw do uznania, iż Skarb Państwa nabył na podstawie Dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich własność działek nr (...) położonych w T.. Tymczasem Sąd Rejonowy nie tylko nie przeprowadził stosownego dochodzenia celem ustalenia miejsca pobytu właściciela nieruchomości, ale przede wszystkim nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego mającego na celu ustalenie, czy zostały spełnione przesłanki do stwierdzenia nabycia własności nieruchomości w drodze przemilczenia. Jedyne dowody, jakie przeprowadził Sąd w czasie trwającej kilka minut rozprawy, to dowody z wykazu hipotecznego, wykazu wywłaszczeniowego, zaświadczenia z UM i mapy uzupełniającej. Gdyby zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób rzetelny, ustaliło by ponad wszelką wątpliwość, iż majątek rodziny D. nie jest majątkiem opuszczonym.

Mając na względzie powyższe okoliczności i rozważania Sąd Rejonowy uznał, że skarga złożona w terminie jest uzasadniona i dlatego wznowił postępowanie w sprawie I Ns 871/85 i zmieniając orzeczenie SR w Tarnowie z 16.09.1985 roku oddalił wniosek Skarbu Państwa o stwierdzenie, że nabył prawo własności nieruchomości objętej Lwł (...) gm. Kat Z. stanowiącej działkę obr. (...) położone w T..

Apelacje od powyższego postanowienia złożyli uczestnicy Gmina M. (...) oraz Skarb Państwa Prezydent M. (...) zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa.

Gmina M.(...)zaskarżyła postanowienie w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego to jest :

1) art. 410 § 1 w związku z art. 407 § 1 k.p.c., art. 408 k.p.c., art. 524 § 2 k.p.c., i art. 401 pkt 2 k.p.c. poprzez niezastosowanie art. 410 § 1 k.p.c., względnie błędną interpretację art. 407 § 1 k.p.c., art. 408 k.p.c., art. 524 § 2 k.p.c. w efekcie wznowienie postępowania i ponowne rozpoznanie sprawy pomimo podstaw do odrzucenia skargi,

2) art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka W. W. i W. M. i w efekcie pominięcie dowodów mających w sprawie istotne znaczenie ,

3) art. 520 § 1 i § 3 zd. 2 k.p.c. - poprzez niezastosowanie art. 520 § 2 k.p.c. - poprzez zasądzenie od Gminy M. (...)na rzecz wnioskodawczyni kwoty 5634 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powołując się na powyższe, Gmina wnosiła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i odrzucenie skargi o wznowienie postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie jej kosztów za obie instancje.

W uzasadnieniu swojego środka odwoławczego Gmina podnosiła, że w razie zaistnienia jakiegokolwiek przesłanki z określonych w art. 410 § 1 zd. 1 k.p.c. skarga powinna być bezwzględnie odrzucana, a w sprawie miało to właśnie miejsce . Po pierwsze zachodziła podstawa do odrzucenia skargi z powodu wniesienia jej po upływie terminu określonego w art. 407 § 1 k.p.c., po drugie odrzucenie uzasadnione jest niedopuszczalnością skargi z powodu braku legitymacji skarżącej, a po trzecie wreszcie odrzucenie skargi uzasadnione jest brakiem jej oparcia na ustawowej podstawie .

W kwestii wniesienia skargi po upływie terminu apelujący podnosił iż został on przekroczony, bo za najwcześniejszą datę dowiedzenia się wydanym orzeczeniu przyjmować należy dzień 4 marca 1987 roku, kiedy to na wniosek DKW (...)ujawniono w księdze wieczystej Nr (...) prawa Skarbu Państwa do przedmiotowej nieruchomości . Przytoczył też kolejne prawdopodobne momenty wejścia w posiadanie informacji o postanowieniu z dnia 16 września 1985 r., tj. jest rok 1990, kiedy w siedzibie Zarządu Miasta T. wyłożony został do publicznego wglądu spis inwentaryzacyjny mienia państwowego co stanowiło przygotowanie do komunalizacji nieruchomości , następnie luty 1993 roku , kiedy to A. D. i H. D.przyjechali do T. , oglądali wówczas Pałac Ślubów i zlecili poszukiwanie dokumentów przejęcia go przez Państwo adwokatowi J. K.. Oczywistym jest bowiem, że tak doświadczony w sprawach dotyczących nieruchomości prawnik dotarł do Ksiąg Wieczystych i do informacji o orzeczeniu sądu z 1985 roku.

Przechodząc do kwestii niedopuszczalności skargi spowodowanej brakiem legitymacji skarżącej to jest naruszeniem art. 524 § 2 k.p.c. stwierdził, iż, w okresie od 3 maja 1973 roku do 28 stycznia 2010 roku, tylko H. D.mógł być uczestnikiem postępowania opartego na y dekrecie z 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i ponemieckich. Ponieważ postępowanie toczyło się w 1985 roku, to jedynym zainteresowanym, był H. D.i tym samym on był jedyną osobą, której prawa poprzez pozbawienie możliwości działania w tym postępowaniu można było naruszyć.

W kwestii braku oparcia skargi na ustawowej podstawie, apelująca odwołała się do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2004 r. I CZ 40/04 podnosząc , że skarżąca nie wykazała nieważności kwestionowanego postępowania . Dalej zaś , że względu na to, że brak wiadomości o pobycie osoby biorącej udział w postępowaniu łączy się zawsze z możliwością jej śmierci, podnosiła , że kuratela rozciąga się również na interesy osób, które w drodze następstwa prawnego weszły w pozycję osoby nieznannej z miejsca pobytu.

Zarzucała też skarżąca nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy zaniezań samej skarżącej i uczestnika H. D.. Podnosił, że ten elementarny brak dbałości o zabezpieczenie własnych interesów, a także opieszałość stoi w dysproporcji do działań B. G., która mimo wszelkich przeciwności losu i nieporównanie trudniejszej sytuacji życiowej potrafiła uregulować kwestie dziedziczenia i wpisu do ksiąg wieczystych już 1945 roku .

Skarb Państwa Prezydent M.(...)zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa również zaskarżył postanowienie Sadu Rejonowego w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego to jest :



- 1) art. 407 § 1 k.p.c. w związku z art. 524 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że skarga o wznowienie postępowania złożona została z zachowaniem ustawowego terminu,
- 2) art. 401 § 2 k.p.c. w związku z art. 524 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w postępowaniu I Ns 871/85 nie była należycie reprezentowana,
- 3) art. 510 § 2 k.p.c. i art. 524 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że skarga o wznowienie postępowania złożona została przez osobę uprawnioną,
- 4) art. 233 § k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego.

Powołując się na powyższe Skarb Państwa Prezydent M. (...) wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia i odrzucenie skargi o wznowienie postępowania oraz zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W uzasadnieniu swojego środka odwoławczego Skarb Państwa podnosił, iż Sąd badając zachowanie ustawowego terminu do wniesienia skargi oparł się wyłącznie na twierdzeniach skarżącej mimo, że są one mocno problematyczne. Okoliczności sprawy a zwłaszcza silne zainteresowanie losami nieruchomości pozostawionych w Polsce wskazują, że H. D. i A. D. o postanowieniu z dnia 16 września 1985 r. sygn. akt I Ns 871/85 mogli dowiedzieć się wcześniej niż w dacie wskazywanej w skardze. Ocena ich twierdzeń ze strony Sądu jest niekonsekwentna, gdyż z jednej strony uznał za wiarygodne protokoły zeznań H. D. i A. D. z drugiej zaś bierze pod uwagę fakt podeszłego wieku H. D... Tymczasem jak sam Sąd zauważa pismo H. D. z dnia 22 marca 2011 r. sugeruje jakoby wiedział on o przedmiotowym postanowieniu już w styczniu 2010 r. Naiwnością też jest uznanie, że pełnomocnik skarżących w latach 90-tych XX wieku nie mógł uzyskać wiedzy o stanie prawnym nieruchomości. Nietrafne jest również stanowisko Sądu, że skarga złożona została przez osobę uprawnioną.

W odpowiedzi na apelacje uczestników skarżąca A. D. wniosła o oddalenie obu apelacji w całości i zasądzenie na rzecz skarżącej od uczestników Gminy M.(...) i Skarbu Państwa zwrotu kosztów postępowania wywołanego apelacjami. W rozległym uzasadnieniu tej odpowiedzi skarżąca wykazywała, że żaden z zarzutów obu apelacji nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim popierając prezentowany przez Sąd orzekający sposób rozumienia „dowiedzenia się” o postanowieniu z 16 września 1985 r. oceniała zarzut obu apelacji dotyczący niedochowania terminu jako nietrafny. Nawet bowiem w myśl twierdzeń apelujących przeprowadzone przed Sądem Rejonowym dowody nie dały podstaw do przyjęcia, że skarżąca (lub jej poprzednicy prawni) wcześniej zapoznali się treścią postanowienia z 16 września 1985 r., lub choćby, że posiadli pozytywną wiedzę o jego wydaniu. W apelacjach mowa jest wyłącznie o dacie rzekomego dowiedzenia się, a nie można w nich nawet znaleźć twierdzenia, że w określonej dacie przed 8 lutego 2010 r. skarżąca dowiedziała się o treści postanowienia. Podkreślała przy tym, że ciężar wykazania, że podmiot występujący ze skargą o wznowienie postępowania dowiedział się o orzeczeniu wcześniej niż wskazuje w skardze obciąża stronę wnoszącą o odrzucenie skargi (art. 6 k.c.). Tymczasem, uczestnicy nie zaoferowali dowodów, które miałyby wskazywać na powzięcie pozytywnej wiedzy o treści postanowienia z 16 września 1985 r.

Za chybiony uznawała także zarzut apelacji uczestnika, iż skarga o wznowienie została wniesiona przez osobę nieuprawnioną, tj. skarżącą, a nie H. D.. Na skutek zawarcia umowy darowizny praw spadkowych po B. D. w całość uprawnień H. D., w tym także w i jego uprawnienie do żądania wznowienia postępowania (art. 524 § 2 k.p.c.) wstąpiła bowiem skarżąca.

Również zarzut, iż skarga nie została oparta na ustawowej podstawie nie znajduje uzasadnionych postaw. Gdyby nawet wywody apelującego, dotyczące rzekomego braku pozbawienia możliwości działania oraz nienaruszenia przez Sąd Rejonowy w sprawie I Ns 871/85 przepisów prawa okazały się trafne, to mogłyby to co najwyżej skutkować oddaleniem skargi. Zdaniem skarżącej jednak argumentacja w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. W postępowaniu

nieprocesowym, w przeciwieństwie do procesu, gdzie zasadą jest ustanawianie kuratora na wniosek, jego wyznaczenie następuje z urzędu. Podnosiła także, iż nie ma absolutnie żadnej szansy, aby osoby wnioskowane na świadków, mogli pamiętać cokolwiek ze sprawy objętej wnioskiem o wznowienie, w tym wskazać, czy zostało przeprowadzone dochodzenie co do miejsca pobytu B. D..

### **Sąd Okręgowy rozważył , co następuje:**

Apelacje uczestników , są bezzasadne i jako takie podlegają oddaleniu.

Wskazane przez nich zarzuty, jakoby Sąd I instancji naruszył przepisy prawa procesowego, należy bowiem uznać za chybione, gdyż zarówno postępowanie dowodowe, jak i wydane w jego wyniku rozstrzygnięcie, zadaniem Sądu Okręgowego, wolne są od takich uchybień.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów apelacji odnoszących się do podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia , albowiem dopiero na gruncie niewadliwych ustaleń można ocenić, czy Sąd I instancji dokonał prawidłowej subsumcji. Zauważyć tu jednak od razu trzeba, że w ramach tych zarzutów precyzowanych przez skarżących wskazaniem naruszonych przepisów prawa procesowego, kwestionowane były również wnioski prawne, wyprowadzone przez Sąd I instancji i do nich odniesienie nastąpi w toku rozważań im poświęconych . W istocie tylko apelacja Skarbu Państwa Prezydent M. (...)zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa zarzucała wprost jedynie naruszenie art. 233 § k.p.c. w zw . z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego wynikająca z tego, że Sąd orzekający oparł się wyłącznie na twierdzeniach skarżącej co do zachowania ustawowego terminu do wniesienia skargi. Natomiast apelacja Gminy M. (...)podnosiła naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków. Trzeba więc zacząć od tego , że przepis art. 233 § k.p.c. w powiązaniu z treścią art. 328 § 2 k.p.c. wymaga od Sądu orzekającego, by przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego uwzględnił wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, wszechstronnie rozważył zebrane dowody oraz wskazał kryteria i argumentację pozwalającą Sądowi wyższej instancji i skarżącemu na weryfikację jego decyzji polegającej na uznaniu jednych dowodów za wiarygodne, a innych za niewiarygodne (zob. postanowienie SN z dnia 18 marca 2003 roku, IV CKN 1856/00, Lex Nr 109422). Sąd Rejonowy należycie wywiązał się z tego zadania, bo wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał, a w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, powołał dowody na których oparł swoje ustalenia faktyczne. Uzasadnienie zawierało jednocześnie wskazanie kryteriów kontroli dowodów a ponieważ nastąpiła ona z zachowaniem reguł logiki i doświadczenia życiowego to uznać należało, że Sąd nie przekroczył tu granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonych przez cytowany przepis. Choć zdaniem apelujących ocena ta jest nietrafna, to apelacje nie przytacza jakie dowody zwłaszcza odmiennie brzmiące dawały podstaw do innych ustaleń. Podnosi jedynie okoliczności, które jego zdaniem mogły rzutować na odmienną ocenę dowodów zaoferowanych przez skarżącą. Trzeba więc zauważyć iż, aby móc skutecznie postawić zarzut obrazy cytowanych przepisów nie wystarczy zaprezentowanie stanu faktycznego ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów jak to uczynili skarżący w środkach odwoławczych / por. wyrok Sądu Naj. z dnia 14 stycznia 2000r. , IIICKN 1169/99 , OSNC z 2000r. , Z. 7-8 poz. 139 /. Należy się natomiast zgodzić ze skarżącą , że nawet w myśl twierdzeń apelujących przeprowadzone przed Sądem Rejonowym dowody nie dały podstaw do przyjęcia, że skarżąca (lub jej poprzednik prawny) wcześniej niż podnosiła zapoznała się treścią postanowienia z 16 września 1985 r., lub choćby, że posiadała pozytywną wiedzę o jego wydaniu. W apelacjach mowa jest wyłącznie o dacie rzekomego dowiedzenia się, a nie można w nich doszukać się twierdzenia, że w określonej dacie przed 8 lutego 2010 r. skarżąca dowiedziała się o treści postanowienia. Tak jak też podkreślała przy tym skarżąca ciężar wykazania, że podmiot występujący ze skargą o wznowienie postępowania dowiedział się o orzeczeniu wcześniej niż wskazuje w skardze obciążał stronę wnoszącą o odrzucenie skargi (art. 6 k.c.). Tymczasem, uczestnicy nie zaoferowali dowodów, które miałyby wskazywać na powzięcie pozytywnej wiedzy o treści postanowienia z 16 września 1985 r.

Należy więc podkreślić, że ustalenia faktyczne Sądu I instancji dokonane w sprawie są prawidłowe i znajdują pokrycie w materiale dowodowym w niej zgromadzonym. Sąd Okręgowy podziela je i przyjmuje za własne.

Natomiast Sąd Okręgowy mając na uwadze stanowisko wyrażone w apelacji Gminy T. , że za datę dowiedzenia się wydanym orzeczeniu przyjmować należy dzień 4 marca 1987 roku, kiedy to ujawniono w księdze wieczystej Nr (...) prawa Skarbu Państwa do przedmiotowej nieruchomości, z urzędu dopuścił dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach księgi wieczystej Nr (...), oraz z księgi gruntowej obejmującej LWH (...).

Pozwoliły one Sądowi Okręgowemu na ustalenie , że do byłego Państwowego Biura Notarialnego w T. w dniu 25 lipca 1986 roku wpłynął wniosek Urzędu Miejskiego w T. o ujawnienie własności Skarbu Państwa na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 16 września 1985 roku. wydanego w sprawie sygn. akt I Ns 871/85. Do wniosku załączone wtedy zostało przedmiotowe postanowienie wraz z klauzulą prawomocności. Wniosek ten został zarejestrowany pod pozycją DKW (...). W dniu 4 marca 1987 r. w dziale I– szym księgi wieczystej KW Nr (...) obejmującym oznaczenie nieruchomości, Notariusz W. G. dokonała wpisu ujawniającego, że jest ona prowadzona dla działek obrębowych (...)o pow. 29a 96 m kw. położonych w T. –Z. – Obręb (...), zabudowanych budynkiem, po odłączeniu z whl (...) Z. i na podstawie wykazu zmian z daty 14 listopada 1976 r. W tym samym dniu, w dziale II – gim księgi wieczystej KW Nr (...) Notariusz, jako właściciela tej nieruchomości wpisał Skarb Państwa - ujawniając jednocześnie w łamie obejmującym podstawę nabycia własności, że jest nią postanowienie Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 16 września 1985 roku I Ns 871/85 oraz, że wpis Skarbu Państwa następuje w miejsce B. D.. Następnie w dniu 24 listopada 1992 roku DKW (...)na wniosek z tego samego dnia i na podstawie decyzji Urzędu Wojewódzkiego w T. z dnia 20 lutego 1992 roku, w dziale tym wpisano Gminę M.(...)w miejsce Skarbu Państwa.(k. 2-3 i k.12 akt księgi wieczystej Nr (...)). W dniu 26 marca 1993 roku w dziale IV- tym tej księgi na wniosek z dnia 16 stycznia 1993 r. (d. wpływu 9 lutego 1993 roku.) wpisano hipotekę kaucyjną na kwotę 3.500.000.000 złotych (trzy miliardy pięćset milionów złotych) na rzecz Banku (...) S.A. Oddział w T.. Hipoteka ta została wykreślona 9 lipca 2004 roku (k. 28-29 akt księgi wieczystej Nr (...)).

Z księgi gruntowej obejmującej LWH (...) wynika natomiast , że po dniu 9 kwietnia 1945 roku, kiedy to jako właścicielkę objętej nią realności wpisano B. D. córkę E., dokonano kolejnych wpisów: tj. wpisu z dnia 24 grudnia 1958 r. ujawniającego wszczęcie postępowania wywłaszczeniowego odnośnie pgr. Kat (...) polegającego na odjęciu prawa własności tej działki na rzecz Państwa (Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Wtórnych) oraz wpisu DKW z dnia 12 września 1966r. ujawniającego wszczęcie postępowania wywłaszczeniowego i wpisu ujawniającego, że właścicielka nieruchomości B. G. na skutek zamążpójścia nazywa się obecnie B. D.. Ponadto wpisano tam kolejno adnotacje o wnioskach DKW (...)i DKW (...) (k.327 – 328).

Te uzupełniające ustalenia prowadziły w efekcie Sąd Okręgowy do wydania postanowienia z dnia 18 grudnia 2012 roku sygn. I Ca 272/12, którym na podstawie art. 390 k.p.c. przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne sprowadzające się do pytania :

„ Czy zasada formalnej jawności ksiąg wieczystych, wyrażona w art. 2 u.k.w.h. wraz ze stwierdzeniem, że nie można zasłaniać się nieznanymi wpisów w księdze wieczystej ani wniosków, o których uczyniono w niej wzmiankę, daje podstawę do skutecznego zarzutu dowiedzenia się o wyroku (postanowieniu) w rozumieniu art. 407 § 1 k.p.c. wobec strony, wnoszącej skargę o wznowienie postępowania, opartą na podstawie z art. 524 § 2 k.p.c., w sytuacji, gdy wyrok ten (postanowienie) został ujawniony w dziale II –im księgi wieczystej, jako podstawa wpisu nowego właściciela nieruchomości ? ”

Sąd Najwyższy rozstrzygając w przedmiocie powyższego zagadnienia prawnego podjął w dniu 27 czerwca 2012 roku uchwałę ( sygn. III CZP 27/13) o treści:

„Termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia przez Skarb Państwa tytułu własności nieruchomości opuszczonej na podstawie dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. Nr 13, poz. 87) nie rozpoczyna biegu w dniu dokonania wpisu prawa własności Skarbu Państwa na podstawie wskazanego orzeczenia sądu lub wzmianki o wniosku o jego dokonanie w księdze wieczystej.”

Kontynuując rozważania w kwestii zachowania terminu do wniesienia skargi o wznowienie podkreślić więc trzeba, iż przy rozpoznawaniu apelacji uczestników Sąd Okręgowy związany jest stanowiskiem Sądu Najwyższego zajętym w powołanej wyżej uchwale. Zgodnie bowiem z art. 390 § 2 k.p.c. w przypadku przedstawienia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego, które powstało przy rozpoznawaniu apelacji, uchwała rozstrzygająca takie zagadnienie prawne wiąże w danej sprawie. Powyższe powoduje, że Sąd w konkretnej sprawie nie może odmiennie rozstrzygnąć zagadnienia objętego odpowiedzią prawną udzieloną przez Sąd Najwyższy (zob. postanowienie SN z dnia 9 października 1995 roku, I PZP 29/95, OSNAPiUS z 1996 roku, Z. 9, poz. 129).

W rozpoznawanym przypadku oznacza to w konsekwencji, że nietrafny jest zarzut apelacji, iż w sprawie zachodziła podstawa do odrzucenia skargi z powodu wniesienia jej po upływie terminu określonego w art. 407 § 1 k.p.c., jako, że za datę dowiedzenia się o wydanym orzeczeniu przyjmować należy dzień 4 marca 1987 roku, kiedy to na wniosek DKW (...) ujawniono w księdze wieczystej Nr (...) prawa Skarbu Państwa do przedmiotowej nieruchomości. Jak wskazuje uzasadnienie przytoczonej uchwały Sądu Najwyższego sam fakt ujawnienia w księdze wieczystej Nr (...) prawa własności Skarbu Państwa nawet przy uwzględnieniu art. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, który wskazuje, że „niemożność zasłaniania się nieznajomością wpisów” oznaczająca brak możliwości powoływania się na brak wiedzy o ich dokonaniu w każdych okolicznościach, jest do tego niewystarczający. Sąd Najwyższy opowiadając się co do zasady, za pierwszeństwem stosowania dyrektywy wykładni pierwszego stopnia (językowej) stwierdził, że gdy dochodzi do konfliktu między dyrektywami wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej możliwe jest odwołanie się do dyrektywy wykładni drugiego stopnia (preferencyjnej) a za taką w tym przypadku przemawiały względy aksjologiczne oraz zagrożenie bezpieczeństwa obrotu prawnego.

Zauważyć też trzeba, że Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym przedstawione zagadnienie prawne uznał, iż wiedza skarżącego o wyroku powinna być wystarczająco pewna i pełna co do zakresu podmiotowego i przedmiotowego rozstrzygnięcia, co oznacza konieczność uzyskania przez stronę (jej organ lub przedstawiciela ustawowego) informacji o treści orzeczenia. Dla Sądu Najwyższego nie ulegało wątpliwości, że źródłem takiej wiedzy może być nie tylko bezpośrednie zapoznanie się z sentencją, ale także dostatecznie sprecyzowanymi danymi, wskazującymi, bez konieczności podejmowania dalszych czynności, co najmniej powołaną treść rozstrzygnięcia oraz dane umożliwiające identyfikację postępowania w którym zapadło. Powyższe stanowisko potwierdza zatem trafność prezentowanego w sprawie przez Sąd orzekający sposobu rozumienia „dowiedzenia się” o postanowieniu z 16 września 1985 r. i Sąd Okręgowy w obecnym składzie także go podziela. Dokonując zatem w tym miejscu podsumowania kwestii terminu, stwierdzić trzeba, że przedmiotowa skarga wniesiona została z zachowaniem terminu określonego w art. 407 § 1 k.p.c., i nie zachodziły podstawy do jej odrzucenia, z powodu jego przekroczenia.

Wbrew zarzutom apelacji uczestników, należy się również zgodzić ze Sądem Rejonowym, iż przedmiotowa skarga pochodzi od podmiotu uprawnionego, gdyż skarżąca była legitymowana do wniesienia skargi o wznowienie postępowania w przedmiotowej sprawie. Kwestia legitymacji następców prawnych strony do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, nie budzi większych wątpliwości w doktrynie prawa cywilnego. Przyjmuje się, że w przypadku sukcesji generalnej na następcę prawnego przechodzą zasadniczo wszystkie prawa i obowiązki poprzednika, z wyjątkiem ściśle osobistych, które gasną z chwilą śmierci osoby fizycznej. Następca wstępuje w sytuację prawną poprzednika, a między innymi obejmują ją skutki prawomocnego orzeczenia wydanego na rzecz lub przeciwko stronie, której są następcami. (zob. M. Manowska : Wznowienie postępowania w procesie cywilnym, Lexis Nexis Warszawa 2008, str. 192). To samo dotyczy następstwa prawnego wynikającego z sukcesji singularnej, jeżeli przedmiotem postępowania były prawa przejęte przez następcę. Podkreśla się też w piśmiennictwie, że jeżeli nic innego nie wynika z umowy zbycia spadku pozycje prawne nabywcy i zbywcy spadku kształtują się tak samo. Nabywca na podstawie art. 1053 k.c. uzyskuje korzyści w takim zakresie i w takim kształcie, w jakim przysługiwały zbywcy (tak E. Nezbecka, w: A. Kidyba (red.), E. Nezbecka, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Spadki, LEX, 2008, Komentarz do art. 1053). Do powyższego dodać trzeba, że zgodnie z art. 924 k.c. spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy, a zgodnie z art. 925 k.c. spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku i to niezależnie od tytułu dziedziczenia. Tak więc na tle niespornych okoliczności sprawy H. D. nabył prawo własności nieruchomości objętej Lwh (...) gm. kat. Z. stanowiącej działkę obrębową nr (...) oraz działkę nr (...) położonych w T. w obrębie nr (...), już

w dniu 3 maja 1973 roku, kiedy to zmarła jego żona B. D., a co zostało potem potwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 30 października 1992 roku sygn. akt I Ns 1138/92. Tak więc to H. D. był głównym zainteresowanym w sprawie dotyczącej własności tej nieruchomości i powinien w niej uczestniczyć. Dokonując w tym miejscu podsumowania, stwierdzić należy, że A. D., jako następca prawny H. D. na drodze sukcesji singularnej, obejmującej te prawa, które nabył on w drodze spadkobrania po B. D. miała legitymację do wniesienia skargi o wznowienia postępowania w sprawie dotyczącej jego własności. Choć to wystarczający tytuł do przyznania tego uprawnienia, na który skarżąca A. D. się powoływała w skardze, to zdaniem Sądu Okręgowego sama A. D. również należała do kręgu zainteresowanych przebiegiem tego postępowania i również powinna w nim uczestniczyć. Zgodnie z art. 510 § 1 k.p.c. zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania. Tocząca się w 1985 roku sprawa dotyczyła własności nieruchomości wchodzącej do spadku po jej matce. Wprawdzie matka pozostawiła testament, w którym ją pominęła, ale ze względu na treść art. 997 i 1007 k.c. przysługiwało jej jeszcze wtedy prawo do zachowku, gdyż ogłoszenie testamentu nastąpiło dopiero kilka lat po zakończeniu postępowania w sprawie I Ns 871/85 o własność jej nieruchomości. Wynik postępowania w sprawie I Ns 871/85 dotyczył więc, także jej praw, gdyż skład majątku spadkowego rzutuje na zakres roszczeń z tytułu zachowku. Pozwala to w rezultacie na uznanie, że także zarzut apelacji, iż skarga o wznowienie pochodzi od podmiotu nieuprawnionego jest nieuzasadniony.

Powyższa konkluzja ułatwia także Sądowi Okręgowemu potwierdzenie, że przedmiotowa skarga wbrew zarzutom apelacji została oparta na ustawowej podstawie wznowienia. W pierwszej kolejności wskazać tu trzeba, że skarżąca ostatecznie wskazywała za podstawę żądanego wznowienia artykuł 524 § 2 k.p.c. Przepis ten rozszerza krąg osób uprawnionych do wniesienia skargi o wznowienie postępowania w stosunku do kręgu uczestników postępowania wymienionych w art. 524 § 1 k.p.c. na osoby zainteresowane, które nie były uczestnikami postępowania zakończonego merytorycznym orzeczeniem. Przesłanki dopuszczalności wznowienia przez takiego zainteresowanego są tylko dwie. Chodzi po pierwsze o brak uczestniczenia przez osobę zainteresowaną w sprawie, a po drugie o naruszenie jej praw. Fakt nieuczestnictwa zainteresowanych, a w szczególności H. D. w sprawie I Ns 871/85 jest niesporny. Niewątpliwym jest też interes prawny uprawniający go do wniesienia skargi, bo postępowanie nie tylko dotyczyło jego praw tj. prawa własności, ale wydane w nim orzeczenie tych praw go pozbawiało. Jak wykazało niniejsze postępowanie nastąpiło to na skutek orzeczenia, które rażąco naruszało prawo materialne tj. Dekret o majątkach opuszczonych i poniemieckich z dnia 8 marca 1946 r. (Dz.U. Nr 13, poz. 87). Wydane w sprawie I Ns 871/85 postanowienie orzekło co do istoty sprawy, jest też prawomocne i nie może być zmienione lub uchylone na podstawie innych przepisów.

Jak wynika z art. 524 § 2 k.p.c., żądanie wznowienia może wynikać tylko z podstawy wymienionej w art. 401 pkt 2 k.p.c., czyli pozbawienia możliwości działania. Pozbawieniem możliwości działania oznacza tu nieuczestniczenie w postępowaniu bez winy skarżącego. Analiza art. 524 § 2 w związku z art. 401 pkt 2 k.p.c. pozwala również na stwierdzenie, że wznowienie postępowania na jego podstawie jest dopuszczalne także i w takim wypadku, gdy absencja taka nie wynikała z naruszenia prawa. W postępowaniu nieprocesowym, w którym reprezentacja zainteresowanych jest następstwem różnorodnych sytuacji, Sąd orzekający może nawet nie wiedzieć o istnieniu jakiegoś zainteresowanego w sprawie, a w efekcie nie skorzystać z dyspozycji art. 510 § 2 k.p.c. i nie wezwać go do udziału w sprawie. Brak winy sądu w niewzwaniu do udziału w sprawie i pominięcie jakiegoś zainteresowanego, w konsekwencji pozbawia tę osobę możliwości działania, dając tym samym podstawę od wniesienia skargi o wznowienie postępowania. Ochroną, przewidzianą w przepisie art. 524 § 2 k.p.c., nie jest tylko objęty zainteresowany, który wiedział o toczącym się poprzednim postępowaniu, nie chciał wziąć w nim udziału, choć nic nie stało temu na przeszkodzie. Niemożność żądania wznowienia zachodzi także, jeżeli przed uprawomocnieniem się orzeczenia niemożność działania ustała. W sprawie o sygnaturze I Ns 871/85 natomiast H. D. nie brał udziału, bo do jej zakończenia nawet nie wiedział, że taka sprawa się toczy i wobec tego brak jest jakiegokolwiek jego winy w niewzięciu udziału w tej sprawie. (por. Kodeks Postępowania cywilnego. Komentarz pod red. Tadeusza Erecińskiego Wyd. Lexis Nexis Wa-wa 2007 s. 79, oraz Postanowienie Sadu Najwyższego z 23 lutego 2012 r. V CZ 122/11 - LEX 1147816 i z dnia 8 stycznia 2002 r. I CKN 450/00 LEX nr 53299).

Powyższe oznacza w rezultacie, że A. D., jeśli nie samodzielnie to co najmniej jako następca prawny H. D. miała legitymację do wniesienia skargi o wznowienie tego postępowania i oparła tą skargę na wymaganych w cytowanym

przepisie podstawach. Takie stanowisko znajduje również potwierdzenie w postanowieniu Sądu Najwyższego z 25 sierpnia 1999 r. III CKN 527/99, którym orzekł, że „Następca prawny zainteresowanego - o którym mowa w art. 524 § 2 k.p.c. - uprawniony jest do żądania wznowienia postępowania na podstawie tego przepisu”. (Wokanda 1999/10/9, LEX 37612).

Takie stwierdzenie pozwala z kolei uznać za niezasadny zarzut Gminy M.(...) naruszenia art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka W. W. i W. M. . Pomijając już kwestię czy osoby te jako biorące urzędowo udział w sprawie I Ns 871/85 pamiętają jej przebieg, to okoliczności te nie mają znaczenia . Prawidłowe ustalenie kuratora w tej sprawie czyli z uszanowaniem wymogów art. 144 k.p.c. i tak nie wyłączało skargi opartej na podstawie z art. 524 § 2 w związku z art. 401 pkt 2 k.p.c z powodów wcześniej przytoczonych . W efekcie pominięcie takich dowodów nie naruszało również art. 227 k.p.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego, bez znaczenia dla zachowania terminu była również modyfikacja skargi dokonana w piśmie skarżącej z dnia 10 sierpnia 2010 roku podnosząca, iż niewzięcie przez zainteresowanego H. D. udziału w postępowaniu zakończonym postanowieniem Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 16 września 1985 r. stanowi skuteczną podstawę do wznowienia postępowania z mocy art. 524 § 2 w zw. z art. 401 pkt 2 k.p.c. Rozstrzygające znaczenie dla oceny podstaw skargi o wznowienie postępowania mają przytoczone w skardze okoliczności uzasadniające jej złożenie (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 23 lutego 2006 r. ICZ 3/06-LEX nr 201021). Skarżąca natomiast, składając skargę, już w pierwotnej wersji wskazywała, że jej podstawą jest nieważność postępowania wynikająca z pozbawienia jej poprzednika H. D. możliwości działania w tym postępowaniu. Powyższe wskazuje, więc, że okoliczności uzasadniające wniesienie skargi w obu wariantach były te same, a zmieniła się tylko ich ocena prawna . Dlatego należy przyjąć, że skarga ta wywołuje skutki od dnia 7 maja 2010 roku w którym została wniesiona i przerywała bieg terminu przysługującego do jej wniesienia już w tym dniu, a nie dopiero 10 sierpnia 2010 roku.

Nie ma natomiast potrzeby szerszego uzasadniania, iż zaskarżone skargą postanowienie wydane w sprawie I Ns 871/85, narusza także przepisy prawa materialnego tj. Dekretu o majątkach opuszczonych i ponemieckich z dnia 8 marca 1946 r. (Dz.U. Nr 13, poz. 87), a zwłaszcza art. 34 ww. dekretu . Sąd Rejonowy uczynił to wystarczająco szeroko analizując sytuację z punktu widzenia przesłanek tego przepisu - decydujących o uzyskaniu własności przez Skarb Państwa . Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało ponad wszelką wątpliwość że w przypadku nieruchomości B. G. nie zostały one spełnione i nie było podstaw do stwierdzenia nabycia własności tej nieruchomości w drodze przemilczenia, co we wznowionym postępowaniu winno skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie wniosku Skarbu Państwa.

Wbrew zarzutom uczestnika Gminy M. (...) również rozstrzygnięcie o kosztach jest prawidłowe . Sąd Rejonowy oparł je o przepis art. 520 § 2 k.p.c. a więc odchodząc od wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c. zasady, iż uczestnicy postępowania są w tym samym stopniu zainteresowani jego wynikiem, a orzeczenie sądu udziela ochrony prawnej każdemu z nich. Choć bliżej tego nie uzasadnił to widać wyraźnie, iż miał tu na uwadze sprzeczność interesów stron i różny stopień zainteresowania uczestników wynikiem sprawy. Niewątpliwie sprzeczność interesów stron występowała w sprawie a jej wynikiem najbardziej zainteresowana była Gmina M. (...) nie istniała jeszcze w 1985 r. kiedy toczyło się postępowanie , która włączyła przedmiot sporu a w księdze wieczystej wykazana jest jako jego właściciel . Bez znaczenia jest natomiast tutaj okoliczność, iż Gmina M. (...) nie istniała jeszcze w 1985r., kiedy toczyło się postępowanie w sprawie I Ns 871/85. Sąd Rejonowy mógł zatem orzec o kosztach postępowania na zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 520 § 2 k.p.c.) .

Mając to na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł Sąd w oparciu o przepis art. 520 § 2 k.p.c.